

## Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 180— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 210 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową M. 210 Za granicą M 300  
Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

## Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (Lwowski) za 1 wiersz (nonpareil) 8 Mk. „Nadestane” i „Nekrologi” 20 Mk., na 1-szej kolumnie 80 Mk., krotka 50 Mk., do kronice i komunikaty 35 Mk. Drobnie ogłoszenia 3 Mk.  
Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowski) za 1 wiersz (nonpareil) 12 Mk., Nadestane i nekrologi 15 Mk., na 1-szej kolumnie 100 Mk., przed krotką 70 Mk., do kronice i komunikaty 50 Mk., Drobnie ogłoszenia za słowo 5 Mk.  
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestanego”.  
Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50%, droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarzy: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Wszystkich należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje przysłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Wydawniczej „Słowa Polskiego”.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

## Litwini zerwali rokowania w Brukseli.

Warszawa, (Tel. wł.) 4 czerwca. Korespondent „Gaz. Warsz.” donosi z Brukseli: Wobec rozbieżnych poglądów na sprawę udziału reprezentacji Wileńszczyzny w obradach nad projektem Hymansa i wobec tego, że Hymans musi życzenia delegatów komisji w sprawie udziału tej reprezentacji przedłożyć Radzie Ligi Narodów — dyskusja nad projektem Hymansa nie może w obecnej chwili doprowadzić do wyniku. Jest bardzo prawdopodobnym, że konferencja zostanie odwołana i że delegacja polska powróci niebawem do Warszawy.

W tej samej sprawie koresp. Rzpłtej donosi z Bru-

kseli: Delegacja litewska zerwała układy, prowadzone w Brukseli pod przewodnictwem Hymansa. Litewska agencja teleg. podaje jako powód zerwania układów, że Polska postawiła wniosek, by udział w rokowaniach wzięła także delegacja Wilna w charakterze rzeczywistego członka konferencji. Delegacja litewska uważa polski wniosek za niemożliwy do przyjęcia ze względów politycznych i stwierdza, że sprzeciwia się on postulatowi konferencji.

Z powodu zerwania konferencji uregulowaniem sprawy wileńskiej zajmie się prawdopodobnie Liga Narodów.

## Polska delegacja dyplomatyczna dla sprawy G. Śląska.

Warszawa, (Tel. wł.) 3 czerwca. Prem. Wjtos w ciągu dnia dzisiejszego czynił starania mające na celu przerwać choć w części nieczynność naszej dyplomacji za granicą.

Rząd ma zamiar wysłać delegację dyplomatyczną, któraby czuwała zagranicą nad sprawą G. Śląska. W skład tej delegacji wejdzie przewodniczący komisji sejm. spr. zagran. prof. St. Grabski, który uda się do Paryża, b. min. Sapieha i p. Aszkenazy udadzą się do Londynu, p. Halban i p. Moraczewski do Rzymu, a wicemin. Dąbski do Belgii.

Jest rzeczą prawdopodobną, że biskupi Sapieha i Teodorowicz udadzą się do Watykanu, by przeciwdziałać tutaj zabiegom niemieckim.

Witos wobec niepokojących wieści o stanie sprawy górnośląskiej życzy sobie, ażeby delegacja wyjechała jaknajprędzej, chociażby nawet jutro.

Warszawa, (Tel. wł.) 4 czerwca. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że sprawa delegacji została już załatwiona. Prof. Stan. Grabski wyjeżdża dzisiaj do Paryża.

Warszawa, (Tel. wł.) 4 czerwca. W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że na stanowisko polskiego delegata w Radzie Ligi Narodów ma być powołany niedoszły kandydat na min. spraw zagran. p. Estreicher.

## Zacięty bój na odcinku północnym.

Bytom, (Tel. wł.) 3 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Komunikat wojenny sztabu Wojsk Powstańczych z dnia 3 czerwca:

Odcinek północny: Ataki nieprzyjacielskie pod Jastrzęwicami (pow. Olesno) i Brzozzczem zostały odparte w kontratakach. Zdobyliśmy 8 karabinów maszynowych, 150 karabinów ręcznych i 60.000 naboji. Niemcy stracili przeszło 100 zabitych. Po nieudanym wczoraj ataku na Lichynię (pow. Koźle) nieprzyjaciel atakował kilkakrotnie Zębówicę (pow. Olesno) i Myślęcinę (pow. Olesno) po silnym przygotowaniu artylerji. Wszystkie ataki zostały odparte.

Odcinek środkowy. Zlokalizowane walki trwają w dalszym ciągu. W rejonie Januszkowic (pow. Koźle) Niemcy przekroczyli Odrę w sile dwu kompanji. Po krótkiej walce oddziały nasze wyparły je na lewy brzeg Odry.

Odcinek południowy. Oprócz słabych walk artylerji i karabinów maszynowych sytuacja bez zmiany.

Lubieniec, szef sztabu W. P.

## BUNT W ARMII HÖFFERA.

Bytom, (PAT.) Według wiadomości z tamtej strony frontu, siły które rozporządza gen. Höffer, wynoszą 80.000 żołnierza. Nadchodzą wiadomości o buntach w niektórych oddziałach armji gen. Höffera z powodu niewypłacania żołdu i drakońskiego stosunku oficerów do żołnierzy.

Berlin, (E. E.) (Radio.) Na tutejszym dworcu kolejki obwodowej zauważono wielki pociąg ciężarowy z ładunkiem artylerji, muniacji, karabinów maszynowych, przeznaczonych na Góry Śląsk.

## Należy się liczyć z dalszemi walkami.

Bytom, (Tel. wł.) 3 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy). Gen. Hoeffer, naczelny dowódca wojsk niemieckich posiada główną kwaterę w Głogówku (miasto w powiecie prudnickim) w zamku hr. Oppersdorfa. Zamek ten zarekwirowano na kwaterę naczelnego dowództwa, a nawet podobno został on „konfiskowany” jako własność „renegata”, — który oświadczył się za Polską.

W Głogówku — w głównej kwaterze przebywa także cały komitet „dwunastu” — złożony z przedstawicieli stronnictw politycznych i związków zawodowych. Na czele tego komitetu stoi znany z czasów walki plebiscytowej ks. Ulicka.

Do gen. Hoeffera zwróciła się komisja międzysojusznicza z żądaniem zaprzestania walki tembardziej, że i Powstańcy zobowiązali się wobec Komisji międzysojuszniczej do zaprzestania kroków wojennych i zajęcia linii demarkacyjnej. Gen. Hoeffer oświadczył na to, że tej linii nie uznaje i że walczyć będzie nadal tak długo, jak długo nie otrzyma od komitetu „dwunastu” rozkazu wstrzymania kroków wojennych.

Komitet ten — jak donoszą dzienniki niemieckie — oznajmił gen. Le Rondowi, że do jego zapewnienia Niemcy nie mają zaufania na podstawie dotychczasowych doświadczeń.

Wobec tego należy się liczyć z dalszemi walkami na Górnym Śląsku, gdyż zawieszenie broni ze strony polskiej było tylko wyrażeniem zgody na propozycje komisji międzysojuszniczej.

## „HONOR NIE POZWAŁA ŻOŁNIERZOM! NIEMIECKIEMU WYCOFAĆ SIĘ Z G. ŚLĄSKA.”

Lyon, (PAT.) Korespondent „Journal des Debats” dowiaduje się, że powstańcy polscy na G. Śląsku zgadzają się na projekt komisji międzysojuszniczej pacyfikacji tego kraju. Pułkownik Doliwa oświadcza kategorycznie, że gotów jest cofnąć swoje siły na warunkach określonych przez komisję aljanską. Natomiast gen. Höffer oświadczył, że honor żołnierza niemieckiego nie pozwala na cofanie się. Mimo zamknięcia granicy niemieckiej grupy żołnierzy niemieckich przekradają się w dalszym ciągu na G. Śląsk.

## Po przybyciu wojsk angielskich na G. Śląsk.

Bytom, (Tel. wł.) 3 czerwca (Od naszego specjalnego sprawozdawcy). Ostatni numer „Powstańca” donosi: Z powodu przybycia wojsk angielskich na Górny Śląsk zwracamy się do Anglików z kategorycznym oświadczeniem, że powstańcy gotowi są do podjęcia walki, gdyby Anglicy próbowali zerwać ich z dotychczasowej linii, na której powstańcy zamierzają oczekiwać z bronią u nogi decyzji Rady Najwyższej.

Wkońcu wyraża „Powstańca” nadzieję, że wojska angielskie przekonają się na miejscu, że tu chodzi o walkę ludu górnośląskiego z odwiecznym jego wrogiem politycznym i społecznym.

## ANGLICY NIE ZAJĘLI STRZELEC I GLIWIC.

Bytom, (Tel. wł.) (Od naszego specjalnego korespondenta). 4 czerwca. Dzisiejsze dzienniki niemieckie z przykrością odwołują wiadomości, podane przez siebie o zajęciu przez wojska angielskie Strzelca i dal-

szego ich marszu na Gliwice. Dziś przyznają, że wojska angielskie na razie zajmują stanowiska między wojskami powstańczymi a niemieckimi.

Warszawa, (Tel. wł.) 4 czerwca. „New York Herald” zamieszcza wywiad swego korespondenta śląskiego z gen. Hoefferem. Gen. Hoeffer twierdzi, jakoby bojówki niemieckie rozpoczęły defenzywę. Oświadcza on, że bandy Korfantego złamały traktat pokojowy i wyraził zdziwienie, że rząd francuski zachowuje się odpornie wobec propozycji niemieckich współpracowania z Francją. Anglia, jak mówi Hoeffer weszła z Niemcami w układy i będzie pracować w porozumieniu z nimi. „Komisja międzysojusznicza oświadczyła wyraźnie, że wojska angielskie będą ram pomagały w przeprowadzeniu porządku i podtrzymaniu autorytetu komisji międzysojuszniczej na Górnym Śląsku”.

## Rozwydrzenie inteligencji litewskiej

Wilno, (E. E.) Nastrój szowinistyczny inteligencji litewskiej doszedł do niebywałego rozwydrzenia. Sfery rządzące i księża podsycają wszelkimi sposobami nienawiść do Polaków. Doszło do tego, że zdarzają się wypadki odmawiania przez księży litewskich rozgrzeszenia osobom, mówiącym po polsku. W szkole oficerskiej w Szawlach władze poleciły wychowankom śpiewanie piosenek, których refren brzmi: „Pójdźmy i wyrzniemy wszystkich Polaków”. W księgarni na pl. Katedralnym w Kownie wystawiony jest obraz, przedstawiający Pogon litewską, która depta kopytami Orła polskiego. Polacy, rozmawiający po polsku na ulicy, narażają się na niebezpieczeństwo aresztowania. Władze rugują stornio wo z Kowna i z majątków Polaków konfiskując mienie tych, którzy przebywają w Polsce. Prasa litewska przepełniona jest ordynarnymi napaściami na Polaków. Litwie pomimo pomyślnej konjunktury rolniczej grozi głód, bo Niemcy ogołocili kraj ze zboża, uzyskawszy na wywóz tego produktu monopol od rządu. Robotnicy traktowani są po macoszemu, nie lepiej, jak za rządów carskich. Łapownictwo w urzędach litewskich kwitnie.

## Niemcy gdańscy napadają na Polaków.

Gdańsk, (PAT.) Uroczysta procesja, która się odbyła w święto Bożego Ciała urządzona przez tutejszą ludność przedmieścia Szydlice-Emaus wywołała w prasie niemieckiej bardzo ostre protesty. Gdańskie dzienniki nacjonalistyczne i centrowe napadają na ludność polską używając takich słów, jak „hołota polska”. W związku z tem odbyło się we wtorek w Gdańsku zgromadzenie celem zaprotestowania przeciwko polskiej procesji. Po licznych przemówieniach uchwalono długą rezolucję, która między innymi powiada, że Polacy nadużyli okazji uroczystości Bożego Ciała, by wnieść propagandę polską do kościoła, a dowodem tego ma być udział wojskowych polskich, których rzekomo w tym celu sprowadzono z Polski.

## IZBA HANDLOWA POLSKO-BELGIJSKA.

Warszawa, (E. E.) (Radio.) W Brukseli otwarto Izbę handlową polsko-belgijską. Na otwarciu obecny był prezydent ministrów belgijskich.

## Ze strajku węglowego w Anglii.

Londyn. (PAT.) Dzienniki stwierdzają, że transporty węgla dokonywane są obecnie bez dotychczasowych trudności, a to wobec zmiany stanowiska ze strony funkcjonariuszów kolejowych i robotników transportowych. Jak się zdaje, w najbliższych dniach odbędzie się konferencja między przedstawicielami kopalni i górników dla omówienia ugody pojednawczej.

Londyn. (PAT.) Syndykat robotników transportowych i maszynistów postanowił zaprzestać stosowanego przezeń dotychczas tamowania transportów węglowych skądkolwiek by pochodziły i dokądkolwiek by były przeznaczone.

## Prasa angielska o tajnej nocie Cziczeryna.

Londyn. (PAT.) „Morning Post“ przytacza wyciąg obszerny ze znanej tajnej instrukcji komisarza dla spraw zagranicznych Cziczeryna wysłanej do sowieckich organów zagranicznych. Instytucja ta rąkuje im skorzystanie z nierównowagi w jakiej znajduje się jeszcze Europa celem wywołania rewolucji. Instrukcja zaleca właśnie sprzymierzonych a zwłaszcza Francji i Anglii. Omawiając tę notę dziennik nawołuje wszystkich prawdziwych przyjaciół Anglii by pracowali nie tylko celem utworzenia porozumienia między sojusznikami, ale w tym kierunku, by obecne porozumienie zostało przeobrażone w przymierze przeciwko któremu daremnieby były wszelkie ataki wszystkich jawnych albo skrytych nieprzyjaciół obu państw.

## Lenin powraca do systemu kapitalistycznego.

Hannover. (E. E.) Według wiadomości z Rosji ostatnie zarządzenia rządu sowieckiego wykazują niezbicie, że porzucił on drogę fantazji komunistycznych i przywraca w Rosji kapitalizm. Sam Lenin porzucił myśl realizacji systemu sowieckiego i zapowiedział powrót do systemu kapitalistycznego, kontrolowanego przez państwo. Lenin znajduje się obecnie w ścisłym kontakcie z kierownikami głównych banków angielskich, które rozciągnęły teren wpływów swoich na całą Rosję. Konsorcja zagraniczne projektują daleko idącą elektryfikację przemysłu rosyjskiego. Rząd rosyjski zapowiedział legalizację związków ekonomicznych i handlu zagranicznego, nadto zobowiązał się do jego ochrony prawnej. W ostatnich czasach inżynierzy amerykańscy zaczęli okazywać zainteresowanie dla nawiązania stosunków z Rosją, szczególnie idzie im o Tomsk, Saratów i południową Rosję.

## Z bułgarskiego sobrania.

Sofia. (PAT.) Otwarto tu drugą sesję nadzwyczajną bułgarskiego sobrania. Między przedłożeniami rządowymi znajdują się projekty w sprawie praw przyznanych międzysojuszniczej komisji odszkodowań zgodnie z postanowieniami traktatu w Neuilly, w sprawie emisji pożyczki wewnętrznej, w sprawie podatku spadkowego oraz w sprawie uzupełnienia ustawy o taryfie cłowej.

## DEKRET SŁOWACKIEJ RADY NARODOWEJ O MIANOWANIU TYMCZASOWEGO RZĄDU NARODOWEGO REPUBLIKI SŁOWACKIEJ.

W wykonaniu art. 4 proklamacji Niepodległej Republiki Słowackiej z dnia 25 maja 1921 r. Słowacka Rada Narodowa mianuje Tymczasowy Rząd Narodowy Republiki Słowackiej w następującym składzie: 1. Prezydent Rządu: książę prof. dr. Franciszek Jehlicka b. profesor Uniwersytetu w Budapeszcie, prezes Słowackiej Rady Narodowej. 2. Deputat ks. Jehlicki z Ameryki zastępuje tegoż Wiceprezydent Rządu i Minister Spraw Zagranicznych p. Franciszek Unger, wiceprezes Słowackiej Rady Narodowej, redaktor „Slovaka“, 3. Minister Spraw Wewnętrznych, vacat, kieruje p. Unger. 4. Minister Wojsny: p. J. Sz. Łaski, b. oficer armii austriacko-węgierskiej. 5. Minister Skarbu: vacat, kieruje p. Staviński. 6. Minister Wyznania i Oświaty: o. M. Staviński, b. profesor gimnazjalny. 7. Minister dla spraw polsko-słowackiego porozumienia p. T. Chrobryński. Siedziba Prezydium Słowackiej Rady Narodowej 25 maja 1921.

W imieniu Słowackiej Rady Narodowej, złożonej ze stu członków: Franciszek Unger, wiceprezes.

Warszawa. W dniu 3 bm. odbył się w Belwedrze z zachowaniem zwykłego ceremoniału akt doręczenia Naczelnikowi Państwa na uroczystej audjencji listów w uwiarytelniających przez posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii p. Rinaldo Delma E. Silva.

## Rząd angielski wzywa Niemcy do zaprzestania walki.

Bytom. (Tel. wł.) 3 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy). Z Opoła nadeszła wiadomość, że wobec dalszej wojowniczej postawy gen. Hoeflera rząd angielski zwrócił się do rządu niemieckiego o kategorycznym wezwaniu, by gen. Hoefler zaprze-

stał walki i wycofał oddziały niemieckie na linię demarkacyjną. Rząd angielski zażądał dalej od rządu niemieckiego zamknięcia granicy, celem uniemożliwienia dalszych transportów wojska na Górny Śląsk.

## Projekty uregulowania sprawy górnośląskiej.

Londyn. (Tel. wł.) 3 czerwca. Wczorajsze wydanie „Morning Post“ podaje wiadomość, że przyjęto próby celem urzeczywistnienia zaniechanego przed czasem projektu w sprawie G. Śląska. Pewna osobistość, pozostająca w dobrych stosunkach z francuskimi i angielskimi kołami dyplomatycznymi zaproponowała, by zarząd G. Śląska był powierzony przez lat trzydzieści specjalnej komisji międzysojuszniczej. Po upływie 30 lat zdecydowanoby o losie G. Śląska a do tej chwili, płaciłby G. Śląsk sprzymierzonym sumę odszkodowań, jaka przypadłaby na niego ze stosunku, w którym pozostawałby do państwa niemieckiego. Wspomniana komisja miałaby do swej dyspozycji pewną ilość policji, w skład której wchodziłoby Polacy i Niemcy.

Paryż. (Tel. wł.) 3 czerwca. W kołach politycznych utrzymuje się dalej wiadomość, że rząd angielski dąży do tego, by Rada najwyższa zebrała się w bieżącym tygodniu. Rząd francuski zachowuje się odpornie wobec tego żądania i proponuje, by Rada najwyższa zebrała się dnia 16 bm. Jest życzeniem Anglii, by równocześnie ze sprawą podziału Śląska rozważano ewentualną ewakuację Duesseldorfu, Duisburga i innych miejscowości, zajętych przez Francję na prawym brzegu Renu.

## WŁOSKIE PROPOZYCJE.

Warszawa. (Tel. wł.) 4 czerwca. „Corr. della Sera“ podaje treść propozycji włoskich co do podziału G. Śląska: Polska otrzyma południowe okręgi, leżące na wschód od Odry, a więc okręgi pszczyński, rybnicki i część raciborskiego, okręgi katowicki, Królewska Huta, okręgi bytomski, tarnogórski i część lublinieckiego. — Niemcy otrzymają Gliwice, Zabrze, a także okręgi, przez które przechodzi linia kolejowa, i okręgi na zachód od Odry.

Warszawa. (E. F.) Radio. Delegacja Górnośląska z Paczkowskim na czele przedstawiła Radzie ambasadorów projekt podziału G. Śląska. Granica zaczyna się od Bogumina, potem biegnie wzdłuż Odry, pozostawiając części raciborskiego i kozielskiego po stronie niemieckiej. Na lewym brzegu rzeki jednak linia obejmuje szereg gmin, które opowiedziały się za Polską. Następnie granicą powiatu strzeleckiego biegnie do Groszowic, potem skręcając ku wschodowi w obwód Olesna na kuzieje dochodzi do granicy polskiej.

Paryż. (Tel. wł.) 3. VI. Do wczoraj nie otrzymano odpowiedzi z Londynu na ostatnią notę francuską. Odbyla się nader ożywiona wymiana zdań pomiędzy Londynem, Rzymem a Paryżem. W ciągu wczorajszego popołudnia Briand przyjął dwukrotnie ambasadora włoskiego w Paryżu.

## Wichrzenia postów lewicowych na G. Śląsku.

Bytom. (Tel. wł.) 3 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy). Obecna sytuacja na Górnym Śląsku wyzyskują komuniści polscy do swej agitacji. Jeden z agitatorów komunistycznych objeżdżał niedawno teren przemysłowy i agitował przeciw powstańcom.

Władze powstańcze wydały rozkaz aresztowania wszystkich wichrzycieli i agitatorów komunistycznych.

Ponieważ także między skrajni lewicowi posłowie socjalistyczni z Warszawy próbują także szczęścia — „Polak“ organ NPR., występuje energicznie przeciw tym usiłowaniom i zwraca się z wezwaniem do ludu polskiego na Górnym Śląsku, aby uważał pilnie na tych agitatorów, którzy niewątpliwie pracują na rzecz naszych wrogów. Jeżeli ów pan pisze dalej „Polak“ — który niedawno przemawiał w Szopien-

cach jest posłem, członkiem najwyższej władzy ustawodawczej polskiej — winien siedzieć w Warszawie i pracować nad usunięciem niedomagań rządu polskiego, a nie włóczyć się po terenie górnośląskim, aby osłabiać ducha ludu górnośląskiego, zorganizowanego kosztem olbrzymiego wysiłku ludzkiego, pracującego dla dobra sprawy dzielnicy i narodu.

Nasz lud — pisze dalej „Polak“ — jest trzeźwy, a zdrowi oczyma patrząc może obyć się bez tych zalecanek.

Nie myślimy odgradzać się chińskim murem od zdrowo myślącego społeczeństwa polskiego, ale tępić musimy w samym zarodku wszelki kłopot, upatrujący sobie na niwie naszej nową placówkę ku jej zachwasczeniu.

## Zwłoka w uregulowaniu sprawy G. Śląska grozi wielkim niebezpieczeństwem.

Londyn. (PAT.) „Daily News“ żądają, ażeby zaniechano wszelkiej dalszej zwłoki w uregulowaniu sprawy G. Śląska. W podobny sposób wypowiadają się i „Times“ przeciwko dalszemu zwlekaniu albowiem, jak mówi ten dziennik, dalsza zwłoka stałaby się wprost niebezpieczną. Nadeszła chwila, aby rządy francuski i angielski skorzystały z nadarzającej się obecnie sposobności, by wykazać przy pomocy nie-

dwuznacznych środków, że są zdecydowane współdziałać na froncie zachodnim. Oba rządy powinny pamiętać o tem, że w grę wchodzi żywotne interesy obu krajów. Przedewszystkiem jeżeli chcą uniknąć ryzyka zbyt poważnego, winny zdać sobie z tego sprawy, że wydarzenia nie każą na się czekać, a więc sojusznicy powinni działać wspólnie i niezłocznie.

## „Sojusznicy muszą być solidarni“.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą z Koblencki w czasie obiadu wydanego przez wysokiego komisarza Naerrenji na cześć ministra wojny Barrou ten ostatni wygłosił mowę, w której powiedział, że naród francuski żywi wielkie uznanie dla narodu bułgarskiego, angielskiego i amerykańskiego za to, że narody te oddały swoje siły na usługi ludzkości w imię ideału sprawiedliwości. Minister powiedział dalej, że Francja wyklucza ze swoich zamiarów wszelką myśl o zdobyczach i aneksjach i dodał, że w przeciwnym razie pokój nie trwałby chyba nawet tak długo, jak długo trwała wojna. Rząd francuski nie chce samodzielnie i w odosobnieniu od sojuszników regulować żadnej z niezadowolonych spraw i zdecydowana jest dochować wierności swoim sojusznikom. Aby Niemcy wyrzekły się

nażleli rewansu potrzeba by sojusznicy pozostali nadal solidarni i działali w porozumieniu.

Berlin. (Tel. wł.) 3 czerwca. Pisma donoszą o kół dyplomatycznych, że francuski poseł w Berlinie udaje się w poniedziałek do Paryża.

Podobno poseł francuski udaje się tam na życzenie francuskiego ministra odbudowy. W związku z tym wyjeźdem sibi niemiecki plan odbudowy, którego minister chce udzielić posłowi francuskiemu w Berlinie i dać mu nowe wskazówki.

Krąży pogłoski, że chodzi o współpracę niemieckiego przemysłu przy odbudowie spustoszonych obszarów Francji północnej.

## Anglia za bezwarunkowym wypełnieniem ultimatum.

Londyn. (PAT.) B. Reutera dowiaduje się, że rząd angielski polecił swojemu przedstawicielowi w Bawarii oświadczyć kategorycznie rządowi monachijskiemu, że w sprawie rozbrojenia nie są możliwe żadne jakie-

kolwiek koncesje. Całkowite wypełnienie żądań zawartych w ultimatumie sojuszników jest jedynym sposobem uniknięcia poważnych konsekwencji.

# SEJM

Warszawa. (PAT.) Posiedzenie Sejmu 231. P. Majewski referował sprawę fabryki porcelany w Czmiełowie. Swobego czasu p. Bączek wniósł rezolucję o zakwestrowanie tej fabryki z powodu, że była nieczynna. Później fabryka została uruchomiona a obecnie znowu stoi z powodu braku węgla. Podczas badania tej sprawy okazało się, że elektrownia warszawska będąca obecnie w sekwestrze rządowym wskutek braku dostatecznej ilości liczników, pobiera od 5700 abonentów opłaty miesięczne ryczałtowe, które wynoszą mniej więcej 3 razy tyle ile wypadłoby przy zastosowaniu liczników. Obliczenie wykazało, że warszawska elektrownia z tego powodu spala kawatalnie 1300 tonn węgla zupełnie niepotrzebnie. Owa fabryka w Czmiełowie właśnie dlatego stoi, że nie dostarcza się jej kwartalnie 600 tonn węgla. Wobec tego sprawozdawca proponuje następującą rezolucję: Wzywa się rząd, aby celem oszczędzenia węgla jak najprędzej wniósł z pozostającej pod jego zarządkiem elektrowni warszawskiej pobieranie od licznych abonentów opłat miesięcznych za dostarczanie energii elektrycznej a natomiast zaprowadził obliczenie zużytej ilości kilowatów jedynie na podstawie liczników. Rezolucję przyjęto a dodatkową rezolucję sprawozdawcy odesłano do komisji.

## Z komisji sejmowych.

Komisja rolna uchwaliła na wniosek posła Poniałowskiego: Komisja rolna przechodząc do porządku dziennego nad zatargiem poszczególnych członków komisji rolnej z jednym z przedstawicieli Ministerstwa rolnictwa wypowiada przekonanie, że wydarzające się niejednokrotnie sprawy uraz osobistych między przedstawicielami Rządu a członkami Sejmu na krytyki działalności urzędowej powinna mieć przewidziany tryb załatwienia w odpowiednich przepisach regulaminu sejmowego. Wobec powyższego komisja uważa za wskazane zwrócić się za pośrednictwem konwentu seniorów do komisji regulaminowej o opracowanie odpowiednich przepisów. Komisja uchwaliła zająć stację księgosuszu w Brześciu Lit. Referat co do wniosku o uruchomienie tartaków poręczono posłowi Świdzie.

Komisja ochrony pracy przyjęła w III. czytaniu projekt noweli do ustawy o zabezpieczeniu pensyami urzędników prywatnych w Małopolsce.

Komisja administracyjna rozpoczęła trzecie czytanie pragmatyki służbowej. Odrzuciła wniosek posła Białickiej o skreślenie ustępu III. art. 6, który stanowi że kobieta nie może być pracowniczką państwową bez zgody męża. P. Białicka zgłosiła votum separatum.

Komisja prawnicza odbyła zebranie na którym p. Białickiewicz zainterpelował przewodniczącego co do projektu dla pałastry polskiej na całym obszarze państwa. Przewodniczący uznał ważność tej sprawy i skierował się za najszyszym jej załatwieniem. Referat w tej sprawie powierzono p. Liebermanowi, który w rzecz na naleganie warszawskiej Izby adwokackiej oddał przed 4 miesiącami do zreferowania p. Suligowskiego.

## WITOS PODAJE SIĘ ZNOW DO DYMISJI.

Warszawa. (E. E.) „Kur. Por.“ donosi, że skutkiem wysunięcia kandydatury Paderewskiego przez N.Z.L., odbyło się zebranie stronnictwa P.S.L., na którym Witos uzyskał aprobatę na ewentualne powtórne podanie się do dymisji, o ile N.Z.L. obstawać będzie przy kandydaturze Paderewskiego.

Warszawa. (E. E.) Radio. Po porozumieniu stronnictwa z Witosem wyjaśniło się, że kandydatem na lidera kandydatury ministerstwa aprowizacji jest b. prezydent

m. Kalisza p. Michalski, Kandydatem zaś na przedstawiciela Polski przy Lidze Narodów w miejsce Paderewskiego p. Kucharzewski.

Warszawa. (PAT.) Na wniosek prezydenta ministrów Naczelnik Państwa zamianował ministrem aprowizacji Jana Michalskiego, prezydenta m. Kalisza. Warszawy w tym samym czasie, gdy nasz charge

Warszawa. N. czelnik Państwa zawiadomił wojewodę pomorskiego, że przybędzie do Torunia 5 bm. Następnie uda się do Bydgoszczy i Grudziądza, skąd powróci do Warszawy

Warszawa. Departament VII gospodarczy Ministerstwa spraw wojskowych zawiadomiał że mimo upływu terminu rejestracji strat materialnych poniesionych w niewoli niemieckiej, przynajmniej jeszcze dodatkowo wnioski o ich restytucję.

## Policja państwowa w świetle interesów społeczeństwa.

Na ten aktualny temat wygłosił wczoraj odczyt r. Guckler-Wisłocki w Tow. prawniczym wobec szerokiego audytorium ze sfery sąłowych, administracyjnych palestry i urzędników w policji państwowej. Obradom przewodniczył prof. dr. Till.

Referent na podstawie naukowej oraz nowo obowiązującej ustawy o policji państwowej wykazał w rzeczowym przedstawieniu, całą chaotyczność postanowień nowo uchwalonej ustawy i nieszczęśliwy sposób wykonania jej. Z przedstawienia prelegenta wynika, że przy nowym ustroju policji państwowej ani bezpieczeństwo osób i ich mienia ani całość państwa jako takiego nie jest należycie ochroniona a powstałe na podstawie tej ustawy urzędy policyjne zdają się raczej powoływać do życia zwalczane krwawo państwo policyjne w którym ma rządzić nie prawo ale samowola dyletanckich jednostek. Zgubny wpływ tych instytucji na całość administracji państwa podkopuje praworządność tego i spycha je do rzędu państw absolutnych. Ponadto udowodniono zostało, że nieszczęśliwy ten twór policji państwowej stworzony został jak gdyby na udowodnienie na zarzucanej nam przez cały świat tak przyjazny jak i wrogiej indolencji administracyjnej. Indolencja ta, tak widziana już dziś, odbija się dotkliwie na stosunkach ekonomicznych i jego obywateli i powoduje trudności walutowe na których usunięciu tak wiele nam wszystkim zależy.

Jeżeli przeto policja państwowa tak szkodliwie oddziaływać ma na interesy społeczeństwa, to raczej należałoby wstrzymać się z rozszerzeniem jej działalności na tereny małopolskie i nie burzyć instytucji wypróbowanych. Ustrój policji wdrożony jest na stosunkach angielskich z zaszczerpieniem ducha rosyjskiego.

Nad referatem ty mprzyjętym oklaskami, wywiązała się obszerna dyskusja, w której kilkunastu mówców, podzielał krytykę prelegenta, uwypukliło jeszcze bardziej ten nieszczęsny pomysł jakoby ochrania rosyjskiej.

## Czas odnowić przedpłatę na miesiąc czerwiec!

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku.

Do naszych prenumeratorów. Celem ułatwienia manipulacji biurowej prosimy przy wysyłkach pieniężnych, podawać zawsze na odcinku przekazu cel, na jaki kwota jest przeznaczona.

mana, tysiącokrotnie skrzywdzona potrafiła uznać się nad przykrością, której była powodem. Zabierać coś komu nie leżało w jej charakterze.

— Panj ma zupełną słuszność, pan sobie zaszkodzi — rzekła — i nie patrząc na niego szybko zbliżyła się do niej:

— Żegnam panią, — rzekła — ujmując jej rękę a każde jej słowo brzmiało jak śpiew. Przytrzymując z wdziękiem wątył przegub jej ręki uściśnęła ją lekko, jak rękę ukochaną. Mógłby kto przysiąc, że dla niej tylko przybyła na statek, tak ujmującym był urok i uprzejmość z jaką żegnała — mewę.

A jemu? — Przelotnie uściśnęła dłoń, pobieżnym muszną go spojrzeniem i odwróciła już stała w bramie, — wskoczyła do czółna. Niebawem odbiło od potężnego parowca, który kierował na otwarte morze nurzając się, to wypływając na gwałtownie poruszonych falach.

Mariclee wyprostowana stała oparta o maszt, cświecona słońcem zachodu stała jak waureoli bojownik zwycięski po bitwie. Wszystko zwątpienie pierzchnęło, nie pojmowała jak mogła przystęp znaleźć do niej. Wszak nie było na świecie mężczyzny, któryby mógł o niej powiedzieć — korzyści spodziewała się po mnie — ani kobiety, któraby mogła utrzymać — to podjęła na moją szkołę. — Nigdy żadnej nie była rywalką. Dlatego odważała się wymerzać policzki duchowe temu światu konwenansów, w którym tyle — nie wypada, — czując, że posiada prawo do tego. Wszak niczego nie żądała. W zrzeczeniu tkwiła

# Wiadomości bieżące.

Lwów, 4 czerwca

## REPERTUAR TEARU MIEJSKIEGO:

Sobota, 4 czerwca 1921 o godz. 3:30 po poł. „Strażny dwór“. — O godz. 7:30 wieczór „Czar munduru“.

Niedziela, 5 czerwca 1921 o godz. 3:30 po poł. „Ewa“, Szaniawskiego. — O godz. 7:30 wieczór „Pajace“ i „Cawaleria“.

Poniedziałek 6 czerwca o g. 7.30 w. „Czar munduru“ operetka.

Wtorek 7 czerwca o g. 7.30 w. „Tajfun“, dramat występ Brydzińskiego.

MAŁY TEATR MIEJSKI (ul. Gródecka 1. 2b):

W sobotę 4 bm. „Don Juan“, dramat w 3 aktach T. Rittnera, (premiera). Gościnnie występ W. Brydzińskiego.

W niedzielę 5 bm. „Don Juan“, dramat w 3 akt. Rittnera. Występ W. Brydzińskiego.

Sroda 8 czerwca o g. 7.30 w. „Don Juan“ Rittnera. Występ Brydzińskiego.

— Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza w niedzielę wycieczkę do Żółkwi. Punkt zborny dworzec główny 9 rano.

— Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Odczyt star. radcy skarbu dr. Jana Skwarczyńskiego na temat „Projekt ustawy o zasilemu finansów miejskich“ odbędzie się w sobotę 4 czerwca br. o g. 7 wiecz. w wielkiej sali posiedzeń w Izbie handlowej i przemysł.

— Zjazd delegatów Stowarzyszeń, asystentów wszystkich wyższych uczelni w Polsce obradować będzie we Lwowie w dniach 5 i 6 bm. Uroczyste otwarcie Zjazdu, które zaszczyca swą obecnością panowie rektorowie i dziekani lwowskich szkół akademickich, odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 11 rano w wielkiej auli nowego gmachu Uniwersytetu. Niniejszem Stowarzyszenie asystentów Uniwersytetu lwowskiego uprasza wszystkich pt. asystentów wyższych uczelni Lwowa o gremialne wzięcie udziału w tej uroczystości.

— Galicyjska Spółka dla przemysłu drzewnego we Lwowie złożyła przez reprezentanta swojego Franciszka hr. Zamoyskiego na moje ręce kwotę 20.000 mk. na bursę rękodzielniczą im. Dekerta. Za ten dar składam imieniem obdarzonych serdeczne podziękowanie. J. Nienowski

— Na intencję Rozwoju. Na intencję lwowskiego oddziału „Towarzystwa rozwoju życia narodowego w Polsce“, dla uproszenia błogostawieństwa N. P. Marii, Królowej Korony Polskiej w jego pracach i zabiegach, odpraw się w niedzielę dnia 5. czerwca br. o godzinie 8 rano w kościele OO. Jezuitów msza św. z kazaniem. Wszystkich członków „Rozwoju“ jakoteż pobożna publiczność polską zaprasza uprzejmie na to nabożeństwo prof. Franciszek Walczak, prezes „Rozwoju“.

— Na Górny Śląsk. Polskie Stow. Bractwa przy kościele N. P. Marii Snieżnej we Lwowie urządza w niedzielę 5 czerwca 1921 w ogrodzie Strzelnicy miejskiej wielki festyn połączone z wielką wieczorną zabawą taneczną w sali Strzelnicy miejskiej. Połowa czystego dochodu jest przeznaczona na Górny Śląsk, a druga na fundusz własnego domu, dla członków stowarzyszenia.

— Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie donosi: W myśl reskryptu Ministerstwa poczt i telegrafów z 25 maja 1921 l. 18.863.1712/IX zaprowadzono w urzędach pocztowych Ilajnowka pow. Białowieża i Jezioro pow. Grodno służbę telegraficzną i telefoniczną.

— Z teatru. W niedzielę dnia 5 bm. partję Cania w „Pajacach“ odśpiewa p. Mama. Po operomem przedstawieniu wystąpi primaballerina Teatru Wielkiego w

tajemnica jej prawa. Z tych, którzy ją pojęli — nie zapomniał jej nikt.

Między Łódź a statek cisnęły się fale. Spojrzała ra przepelniony pokład wykazujący tę osobliwą ciekawość, która się łączy z każdym wylądowaniem. Wkrótce odróżniła i jego, przechylony przez poręcz, ebok — mewę — wiewająca chustką w jej stronę.

Nie zważała na nią, nie poruszyła się wcale. Po nieruchomości jej wzroku poznał, że go widzi.

Olbrzymi gmach ją z wolna płynął w swoją drogę i coraz ostrzej oddawał się od nieba. Piękny a groźny panował nad tonią. Coraz większa przestrzeń wody dzieliła go od łodzi. Już zaczął się zmniejszać, chyżość oddalania zwiększała się. Zdawać się mogło, że statek kieruje się wprost w słońce; stała na widnokręgu morza jak na ościż rozwarła złota brama.

Ale Mariclee stojąc nieruchomo pod masztem, zawisła wzrokiem na jego postaci, który w nią też patrzył pochylony.

— Odjeżdża! — pomyślała. I nagle sieć żelazna tak mocno ścisnęła jej serce, że w skurczu tych żelaznych sprętów żyć przestało.

Tak skończył się jej dzień. W taki sposób rozłączyło ich morze.

Złota brama słońeczna zgasła pod zbladłym niebem, zsziało i morze. Wieczór jest 30 wżeśnia. Czas minął. Urywek dwu dni jej życia podajemy tu, szeroko rozsuwając zasłone.

Potem niech dalej idzie w świat.

Przekład W. M.

# FRAGMENT.

(Dokończenie).

Stali bez słowa. Bo cóżby mogli powiedzieć? Wszak pas wyziora był całym ich światem. Poza nim nie było już miejsca, gdzieby mogli znaleźć się razem. Zgasło wszystko. Cały ten świat wzbronień, niedoświadzeń i zrzeczeń, nie miał powietrza którymby raz odetchnąć mogli.

I oto stało się, że wyraz jej zwarł się w naiwyznawczą harmonię świecąc własną skończonością i własny świat, przenoszący o wiele ważność tej chwili. Twarz jej zwróciła ku niemu żegnając go, zdobną w królewski piękna. Stali niewidziani przez nikogo a w kół powietrze wiszące nad nimi, jak miecz.

Wtem, cień padł na nich! Poczucie rzeczywistości zgroza przyjęło Mariclee. Zanim się do tego cienia zwrócić zdolała, który ją przyzywał, zbladła śmiertelnie. To — mewę — wystraszonym wzrokiem aż tu się zbliżyła w poszukiwaniu.

— O! jakież choroby ty się na jutro przyprowadziła? — wybuchnęła. Ale Mariclee przejrzała ją. Doznała troskę i zazdrość i złość a przedewszystkiem artystka odczuła jak niespodzianie chwyciło to wszystko łototę, niezdołną wcale zastosować się do życia. Widziała to i — doznała wzruszenia. Przyspał, komu troski nie było w jej naturze. Sama zła-

Petersburgu p. Anna Zabrickaa w otoczeniu swych uczennic pp. Haliny Surinaj i Weroniki Pawłowej i odtańczy „Smierć Labędzia“ Seans Saens'a, Danses Norwegiennes. Dyryguje p. Serełyński.

— **Próba głosów.** W niedzielę 5 bm. na scenie teatru miejskiego o godz. 11 rano odbędzie się próba głosów kandydatów do opery wobec zaproszonych krytyków muzycznych, członków komisji teatralnej oraz kapelmistrzów i reżyserów. Kandydatki są proszone o przyniesienie z sobą nut.

— **Tragiczny wypadek na lotnisku lwowskim.** Znow naszą lotniczą drużyną a wraz z nią i całe polskie społeczeństwo ponosi ciężką stratę. Oto wskutek tragicznego wypadku zmarł wczoraj rano w sanatorium Czerwonego Krzyża kapitan-lotnik Poznański, krakowianin. Oto samolot na którym kap. Poznański wznosił się z lotniska we środę rano wśród gęstej mgły w kierunku lasu Białohorszczy, z niewiadomej przyczyny runął ze znacznej wysokości. Aparat uległ zniszczeniu a kap. Poznański doznał ciężkiego uszkodzenia ciała. W nieprzytomnym stanie przewieziono kap. Poznańskiego do sanatorium, gdzie dokonano zabiegu operacyjnego. Kap. Poznański od chwili upadku nie odzyskał przytomności i w piątek rano rozstał się z tym światem. Kap. Poznański znanym był w szerokiej kółkach krakowskich ze swego zamiłowania sportowego.

— **Kradzieże części automobilowych.** Policję lwowską uwiadomiono, iż w warsztatach automobilowych O. G. oraz w warsztatach „Jura“ pokradziono rozmaite części samochodów. W toku dochodzeń aresztowano: Kajetana Chylińskiego, mechanika, przy ul. Sobieskiego 34 u którego znaleziono w drugim warsztacie przy ul. Chorążczyzny rozmaite części pochodzące właśnie z tych kradzieży, dalej Karola Gajewskiego, ślusarza z warsztatów „Jura“ oraz Wincentego Pietraka, ślusarza z warsztatów D. O. G., który przyznał, że za namową Gajewskiego i Chylińskiego ukradł parę kół do auta ciężarowego i jedną oś (które też u Chylińskiego) i sprzedał je wymienionym za 5250 mk. Wszystkich trzech zamknięto w aresztach. Śledztwo prowadzi się dalej.

— **Kapelusz złodzieja, czy wariatu ukradziony?** Restaurator Jäger Wilhelm, przy ul. Mikołaja 11, usłyszał wczoraj rano o g. 5 szmer w lokalu swoim, wyszedł więc czempnąć na ulicę i zobaczył, iż z restauracji wychodził gość ale... przez okienko piwniczne. Gość począł uciekać. W pogoni przez ul. Zybkiewicza, Pańską i Kubali porucił on fiasko wódki i kapelusz a sam gdzieś znikł. Wkrótce przekonano się, że w lokalu gospodarowali złodzieje, którzy przygotowali już znaczny łup w postaci czekolady, sera, sardynek itd. Mimo spłoszenia wynieśli 8 fiasków wódki i 10 paczek sardynek. Policja otrzymała kapelusz rychło stwierdziła, iż jest on własnością Sylwestra Bernackiego, b. służącego w mleczarni przy ul. Romanowicza, lecz wkrótce także dowiedziano się, że Biernacki przed dwoma tygodniami dostał rapadu szelę i obecnie znajduje się na Kulparkowie. Telefonowano do zakładu, a stamtąd odpowiedziano, że B. jest tam i wcale nie wychodził. Tak więc na razie ślad złodzieja przerywał się, lecz policja zagadkę rozwiąże, gdy p. J. skonfrontuje z Biernackim.

— **Partyjka „forbla“ w kawiarni „Reunion“** przy ul. Rutowskiego rozgrywaną przez Dawida Hechta r. Mendla, nauczyciela hebr. ięz. i Alojzego Maleczaka oraz Izraela Wolfa, piekarzy — przerwał nagłym pojawieniem się insp. pol. Wik. Przy tej sposobności skonfiskował on „bank“ z kwotą 500 mk. i talię kart, które zdeponował w policji.

— **Miły wnuczek,** Izidor Schlimper, lat 20, bez zajęcia, zam. przy ul. Słonecznej 21, chciałby się pozbyć z mieszkania swej babki 80-letniej staruszki, więc ją maltretuje, bije, a nawet grozi zabiciem, twierdząc, że nic mu nie będzie za to, bo ma „austriacki patent na wariata“. Sąsiedzi donieśli o tem policji, która otoczy staruszkę opieką swą.

— **Sprytna Kasia.** Post. pol. Leśniowski zauważył w ul. Gródeckiej, iż ze sklepu M. Fische pod l. 50 wyszła jakaś dziewczyna i podejrzanie prędko poczęła się oddalać. L. zatrzymał ją więc, a po chwili kupiec wybiegł i oświadczył, że zginęła mu cała skóra „chevraux“. Skórę tę znalazł w koszyku przytrzymałej, która jest Kasia Stecyszyn z Rudek, licząca lat 18. Zamknięto ją w aresztach.

— **Za jazdę po szynach tramwajowych** ukarano kilku woźniców dotkliwą grzywną.

— **Sześć godzin w areszcie** spędził wczoraj Antoni Lipowy, lat 15 liczący, przyłapany na zdzieraniu świędze nalepionych afiszów.

— **Z kroniki wypadków.** 11-letni Lazer Podhoretz dostał się wczoraj na pl. Gołuchowski niespodzianie w tak bliską styczność z wozem tramwajowym, iż odtrącony wpadł na kamienie brukowe przyczem poranił się poważnie w głowę. — Izabela Bottwill, licząca zaledwie 5 miesięcy została przez własną matkę tak niefortunnie podniesiona za prawą rączkę, iż pękła jej kość w ramieniu. — 6-letniego Machla Finka, syna kupca pokasał w twarz jakiś pies w ul. Piastów. — Fatalny wypadek zdarzył się w domu dr. G. przy ul. Wuleckiej 14, oto w czasie nieobecności starszych osób 5-letni synek p. G. uderzył siekierą w głowę swego 4-letniego braciśzka i dość ciężko go skaleczył. — We wszystkich wypadkach czynne było pogotowie ratun-

kowe bądź to w lokalu swoim, bądź na miejscu wypadku.

## Kronika sportowa

— **Warszawa.** „Polonia“ przegrywa z 20 p. p. z Krakowa 1 : 2. „Warszawanka“ pobiła w mistrzostwie klasy B. „Akademicki Związek Sportowy“ 3 : 0. Młoda, ale niezła „Warszawanka“ ma rozegrać match we Lwowie z „Pogonią“.

Związek warszawski zdyskwalifikował Sobolę za grę w „Koronie“, match o mistrzostwo klasy A. przeciw „Polonii“, ponieważ gracz ten nie był zgłoszony dla „Korony“.

### LĘKKA ATLETYKA.

**Bieg belwederski** odbędzie się 4 bm. w Warszawie na przestrzeni 4500 m. Spodziewany liczny współdział.

**Bieg przez Kraków** o nagrodę „Illustrowanego Kurjera Krakowskiego“ odbędzie się w Krakowie 12 bm. Z tego widać, że wszystkie miasta prócz przodującego w lekkiej atletyce Lwowa, uzadły już lub organizują w najbliższym czasie zawody.

**L. K. S. „Pogoń“** objął kąpiel na stawie „Świtez“ z dniem 1 czerwca br. we wszystkie dni powszednie od godziny 7—10 rano. Stawu w tej porze używać mogą tak panie jak i panowie tylko za poprzednim porozumieniem się w sekretariacie od godziny 5—6 popoł., ul. Zybkiewicza l. 17 i p. Stroje kąpielowe męskie do wypożyczenia na stawie.

## W naszej Administracji złożyli:

### Na Górny Śląsk.

Z powodu ugodowego załatwienia sprawy prywatno-karnej Nr. III. 1196/20 M. H. 500 Mk., S. A. 400 Mk. — Obie zaś strony 2000 Mk.

Wydział Tow. hodowców drobiu we Lwowie 150 Mk.

Józef Heledenburg 1000 Mk.

Na wdowy i sieroty po powstańcach górnośląskich.

Bronisława Jakubkowa 100 Mk.

Na fundusz im. Korfańskiego.

P. Mach, naczelnik poczty z Rakszawy, na ręce Dr. Wursta z Kulusza 200 Mk.

Na sieroty po poległych w obronie G. Śląska.

A. Kolakowski nieprzyjęte honorarium za konie, dostarczone przez inż. Wl. Muellera 800 Mk.

M. Siedniograj 100 Mk.

Na pomce dla Górnoślązaków.

Wychowankowie Bursy Grunwaldzkiej TSL. we Lwowie ze składki 1366'50 Mk. i 10 Mk. niemieckich. Zamiast podarunku na imieniny dyr. J. Saloniego 3000 Mk. i 10 Mk. niemieckich.

## Ruch pociągów we Lwowie.

Pociągi pociągowe oznaczone \*)

Z głównego dworca odchodzą:

Do Warszawy przez Przeworsk 7.30\*), 20.15\*).  
Do Krakowa 8.00, 14.15\*), 17.50, 21.05, 22.25\*).  
Do Mszany 5.55, 14.25.  
Do Gródka 13.30 (tylko w sobotę) 16.20  
Do Przemyśla 3.50  
Do Stanisławowa 8.00, 10.15\*), 14.20, 17.00\*), 18.50, 23.00.  
Do Stryja 7.30, 10.00\*), 18.15, 22.40  
Do Szczerca 4.15, 14.20.  
Do Sambora 15.40, 22.50.  
Do Komarna 3.40, 14.25  
Do Równego przez Krasne-Brody 8.35, 22.10.  
Do Podwoleczysk 10.20\*), 14.20, 18.10, 22.50.  
Do Stojanowa 13.45  
Do Kowla przez Sapieżankę 6.25, 17.15.  
Do Podhajec 6.55, 15.20.  
Do Rawy Ruskiej 14.35, 20.55.  
Do Warszawy przez Rawę Ruską Belzec 10.00, 21.25.  
Do Brzuchowic 6.00, 15.50.  
Do Brzuchowic w niedzielę i święta 14.15, 19.30.  
Do Jaworowa 16.30, (8.55 tylko do Janowa).

Na główny dworzec przychodzą:

Z Warszawy przez Przeworsk 9.15\*), 22.20\*).  
Z Krakowa 6.40, 7.15\*), 10.45\*), 16.25\*), 18.00, 18.50, 21.15.  
Z Mszany 7.40, 16.15.  
Z Gródka 16.00.  
Z Przemyśla 6.10.  
Ze Stanisławowa 7.00, 11.45, 13.05\*), 16.42, 19.20\*), 20.55.  
Ze Stryja 7.40, 12.55, 19.15, 21.30).  
Ze Szczerca 6.20, 16.35.  
Ze Sambora 7.45, 10.10.  
Z Komarna 6.30, 17.40.  
Z Równego przez Krasne-Brody 6.35, 19.20  
Z Podwoleczysk 7.10, 13.30, 18.90\*), 21.20.  
Ze Stojanowa 10.30.  
Z Kowla przez Sapieżankę 9.20, 21.26.  
Z Podhajec 10.15, 20.50.  
Z Rawy Ruskiej 6.20, 11.50.  
Z Warszawy przez Rawę Belzec 6.50, 18.20.  
Z Brzuchowic 7.40, 16.55.  
Z Brzuchowic w niedzielę i święta 15.25, 20.40.  
Z Jaworowa 9.10 (20.00 tylko z Janowa).

\* „Targi Wschodnie“ we Lwowie. 10.000 propektów wysłało biuro „Targów Wschodnich“ w ostatnich dniach do firm krajowych i zagranicznych. Prace przygotowawcze są w pełnym toku a dalsze cyrkularze we wszelkich europejskich językach, czekają na wysyłkę. — Austrja niemiecka, Czechosłowacja, Niemcy, Szwecja, Francja i Włochy rozumieją znaczenie „Targów Wschodnich“ dla rozwoju międzynarodowego handlu i przemysłu. — Świadczą o tem zgłoszenia, jakie do „Targów Wschodnich“ dzieją w dzień z tych krajów napływają. Przemysł i handel polski nie dadzą się wyprzedzić i w dobrze zrozumianym interesie własnym poprą „Targi Wschodnie“ czyniąc ze Lwowa prawdziwy „suchy port“ polski.

## Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 3 czerwca 1921.

	Wartość nom.	Ostatnia dwidenda	Płaca	Zadają	Transakcja
Waluta markowa					
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.)					
Bank akc. związkowy IV i V emisji	Mkp. 280	1680	Mkp. 485	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	280	—	450	—	—
Bank hip. gal.	280	21	690	—	—
Bank hip. ziemny	280	28	420	—	—
Bank Małopolski	280	22:40	750	—	—
Bank powsz. kred.	140	7	215	—	—
Bank przemysłowy	280	28	500	—	—
Bank ziem. kred. gal.	280	35	600	—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	100	11500	—	—
Tow. Chodorów	140	—	1775	—	—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2000	—	—
„Cmielów“ fabr. porc. 1000	—	—	3300	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicja“	490	301	35000	—	—
Tow. Gafota	140	22:50	2200	—	—
Tow. Górka	140	15:40	6500	—	—
„Oikos“ Zakł. prz.drz. 10:0	—	—	3250	—	—
Warsz. Ska-akc. bud.	—	—	—	—	—
„Parowozów“ Lemisja 500	—	—	—	—	—
II. emisja	500	—	1800	—	—
„Pezet“, pow. Zakł. bud. 500	—	—	925	—	—
„Pocisk“ Zakł. amun. 350	—	—	1275	—	—
Polska nafta I i II em. 500	75	1475	—	—	—
Polskie Tow. handlowe 140	21	900	—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	140	21	4800	—	—
Zakłady elektr. Siersza 140	56	1800	—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140	—	—	5000	—	—
Tow. Zieleniewski 140	20	6600	—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—
III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.)					
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	98	—	100	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	99	12	101	12	—
Banku hip. gal. 4%	91	50	96	50	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	98	—	100	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	102	50	104	50	—
Banku kraj. gal. 4%	97	—	99	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	106	—	108	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	99	—	101	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	97	50	99	50	—
IV. Obligacji za 100 Mk. (bez kup. bież.)					
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	97	—	99	—	—
Komun. Banku kraj. 4%	86	50	88	50	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	84	—	86	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	86	—	88	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	85	—	87	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	85	—	87	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4 1/2%	88	—	90	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	90	50	92	50	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	95	—	97	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88	—	90	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88	—	90	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	88	—	90	—	—
V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.	400	—	450	—	—
„ „ po 500 „	230	—	270	—	—
„ „ drobne	150	—	200	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60	—	80	—	—
„ „ (po 250)	50	—	70	—	—
Karbowanice (po 1000)	4	—	7	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6	—	9	—	—
Franki franc.	83	—	87	—	—
Franki szwajc.	165	—	185	—	—
Funty sterlingi	3800	—	4000	—	—
Dolary amerykańskie	95	—	104	—	—
Dolary kanadyjskie	8	0	9	0	—
Marki niemieckie po 1000	1650	—	1750	—	—
„ „ po 100	1550	—	1655	—	—
„ „ (drobne)	1450	—	1550	—	—
Lei rumuńskie po 500	1700	—	1800	—	—
„ „ drobne	1650	—	1750	—	—
Liry włoskie	47	—	55	—	—
Czeskie korony	1500	—	1575	—	—
Korony austr. niem. stempl.	150	—	170	—	—
Franki belgijskie	—	00	—	—	—
Korony szwedzkie	—	—	—	00	—
Korony duńskie	—	—	—	00	—
Korony norweskie	—	—	—	00	—
Marki fińskie	—	—	—	00	—
Floreny holenderskie	—	—	—	00	—
VI. Dewizy.					
Londyn	4000	—	4200	—	—
Paryż	87	—	91	—	—
Zurych	175	00	195	—	—
Praga	1550	—	1650	—	—
Wiedeń	178	—	188	—	—
Berlin	1530	—	1730	—	—
Nowy Jork	1000	00	1080	00	—
VII. Rata bankowa.					
Stopa eskontowa K. P. P.	60	—	—	—	—